

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P., dnia 15 czerwca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Łosik

Protokolant: protokolant sądowy M. S.

po rozpoznaniu w dniu 1 czerwca 2016 r. w Poznaniu na rozprawie

sprawy z powództwa **K. Z.**

przeciwko (...) **Sp.zo.o z siedzibą w P.**

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 31.300zł (trzydzieści jeden tysięcy trzysta złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lipca 2014r. do dnia zapłaty.
2. W pozostałym zakresie powództwo oddala.
3. Koszty postępowania poniesione przez strony stosunkowo rozdziela obciążając nimi powoda w 61%, a pozwaną w 39% i z tego tytułu zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.536,07zł.

SSO Anna Łosik

UZASADNIENIE

Pozwem datowanym na 3 lipca 2014 r. K. Z., reprezentowany przez pełnomocnika będącego adwokatem, wniósł o: zasądzenie od pozwanej spółki (...) sp. z o.o. w P. kwoty 79.572 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty, zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że dochodzi wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z jego nieruchomości i zajęcia jego działki na cele linii energetycznej bez tytułu prawnego. Powód jest właścicielem nieruchomości położonej w P. – K. przy ul. (...), składającej się z niezabudowanej działki nr (...) (obecnie po podziale (...) i(...)) o łącznej powierzchni 8683 m^{((2))}, zapisanej w KW nr (...) Wydziału Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego P. – S. M. w P.. Przez działkę powoda przebiega linia wysokiego napięcia 110 KW. Właścicielem i dysponentem linii energetycznej jest pozwana. W niniejszej sprawie powód dochodzi wynagrodzenia za okres od 1 grudnia 2012 r. do 1 czerwca 2014 r. (za 19 miesięcy). Przy czym wynagrodzenie zostało obliczone na podstawie opinii rzeczoznawcy majątkowego, który wskazał kwotę 4.188 zł miesięcznie za korzystanie z nieruchomości.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 11 lipca 2014 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu nakazał (...) sp. z o.o. w P., aby zapłaciła powodowi kwotę 79.572 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 4.612 zł tytułem kosztów postępowania, w tym kwotę 3.617 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu, albo wniosła w tymże terminie sprzeciw (k.48).

Sprzeciwem datowanym na 1 sierpnia 2014 r. pozwana (...) sp. z o.o. w P., reprezentowana przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k.55).

W uzasadnieniu pozwana wskazała, że kwestionuje wysokość dochodzonej przez powoda kwoty, gdyż powód nie wykazał podstaw przyjęcia jej wartości. Ponadto stwierdziła, że powód czyni ze swojego prawa własności użytek sprzeczny z zasadami współzycia społecznego i jego żądanie nie może zasługiwać na uwzględnienie, albowiem urządzenia pozwanej służą do wykonywania przez nią zadań użyteczności publicznej. Tym samym powód, jako właściciel gruntu, musi godzić się na pewne ograniczenia jego własności lub ingerencję w tę własność, bez pozbawienia jego samego prawa własności. Prawo jednostkowe powoda nie może mieć prymatu w przypadku zastawienia z dobrem ogółu społeczności (k.56-57).

W piśmie procesowym z dnia 10 sierpnia 2015 r. pozwana podniosła zarzut zasiedzenia prawa własności służebności gruntowej o treści służebności przesyłu – polegającego na trwałym korzystaniu (przesył energii) z urządzeń elektroenergetycznych znajdujących się na działce (...), licząc początkowy termin zasiedzenia od 1 lipca 2008 r. na rzecz (...) sp. z o.o., przy założeniu dobrej wiary (k.132).

Pozwana wskazała, że na działce nr (...) K. P., znajduje się fragment linii 100 kV relacji (...) G. – (...) P. P.. Na przedmiotowej działce zlokalizowany jest słup 33. Przedmiotowe urządzenia zostały wybudowane i podłączone do napięcia w latach 80-tych, na podstawie decyzji z dnia 13 maja 1987 r., którą otrzymał W. Z.. Przedmiotowe urządzenia po wybudowaniu zostały podłączone pod napięcie i od tego czasu mają charakter czynny. Co najmniej od 1 lipca 1988 r. przedmiotowe urządzenia były i są, przez pozwaną (poprzednika prawnego pozwanej) eksploatowane i konserwowane. Pozwana korzysta z nieruchomości powoda (nieruchomości budynkowej) w zakresie korzystania z urządzeń przesyłowych w sposób odpowiadający służebności przesyłu. (...) techniczne pozwanej dokonują oględzin urządzeń wysokiego napięcia raz na rok. Awarie i drobne naprawy są usuwane na bieżąco.

Pozwana wskazała, że samoistnymi posiadaczami urządzeń byli wpięrow przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą: „Zakład (...) w P.”, które następnie zostało skomercjalizowane, w wyniku czego powstała spółka pod nazwą: (...) Spółka Akcyjna – nazwę spółki później zmieniono na Grupa (...) S.A, a następnie sama pozwana. (...) S.A. zbyła bowiem, na rzecz pozwanej przedsiębiorstwo w rozumieniu art. 55¹ k.c., w skład którego wchodziło posiadanie przedmiotowej służebności przesyłu. W zakresie dobrej wiary pozwana wskazała, że wynika ona z zasad współzycia społecznego, dotychczasowego zachowania powoda oraz jego poprzedników prawnych oraz szczególnego stanu i kontekstu, który wytworzył i utrwalił się pomiędzy stronami. Ponadto pozwana wskazała, że nie miała obowiązku występować do powoda w celu uregulowania stanu prawnego dotyczącego istnienia urządzeń na gruncie, ponieważ w ocenie pozwanej urządzenia zostały zbudowane zgodnie z prawem. Oprócz tego pozwana wskazała, że powód nabył nieruchomości wówczas, gdy urządzenia stały już na gruncie, a więc znał stan faktyczny nieruchomości. Wobec tego powód wszedł w prawa i obowiązki poprzedniego właściciela nieruchomości. Zdawał on sobie sprawę z obecności urządzeń na nieruchomości oraz ich przebiegu. Na końcu pozwana wskazała, że powód nie wykazał, że pozwana bądź jej poprzednik prawny weszli w posiadanie przedmiotowej nieruchomości w złej wierze. (k.132-135).

Pismem procesowym datowanym na 15 września 2015 r. powód wniósł o oddalenie zarzutu zasiedzenia przez pozwaną służebności gruntowej o treści służebności przesyłu z dnia 1 lipca 2008 r. (k.153)

W uzasadnieniu powód wskazał, że pozwana nie miała uprawnień do ingerowania w sferę własności powoda i była w złej wierze. Pozwana na mocy decyzji z dnia 13 maja 1987 r. zatwierdzającej plan realizacyjny, uzyskała pozwolenie na budowę przedmiotowej inwestycji. Niemniej na mocy ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości (dalej: „u.g.w.n.”) była (a także jej poprzednicy) zobowiązana do uzyskania zgody powoda na wykonywanie prac inwestycyjnych. Przy czym nie uzyskała takiej zgody. Ponadto nie pozwana nie zawarła umowy przesyłu. Jednocześnie pozwana wiedziała kim był właściciel przedmiotowej nieruchomości. Oprócz tego powód wskazał, że ustawa o u.g.w.n. przyznawała właścicielom roszczenia odszkodowawcze od inwestora za straty, wyrządzone na skutek zajęcia nieruchomości i działań inwestora. Ustawa o gospodarce gruntami z 21 sierpnia

1997 r. nakazywała poprzedzić wydanie decyzji administracyjnych inwestorowi rokowaniami i negocjacjami, a także przewiduje możliwość domagania się odszkodowania. Dalej powód wskazał, że wystosowanie wezwania do zapłaty, a później wniesienie pozwu w 2005 r. spowodowało, iż nie można mówić o dobrej wierze pozwanej, czy też samoistnym posiadaniu gruntu, prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej. Od tego momentu nastąpiła zamiana sytuacji prawnej oraz faktycznej i tym samym pozwana pozostawała w posiadaniu zależnym oraz złej wierze. Pozwana, bowiem powinna mieć wątpliwości, czy przysługuje jej prawo do korzystania z cudzej nieruchomości (k.153-154).

Sąd ustalił, co następuje:

Powód K. Z. jest właścicielem nieruchomości położonej w P. – K. przy ul. (...), składającej się aktualnie z dwóch działek ewidencyjnych (...) o łącznej powierzchni 8683 m^{((2))}, zapisanej w KW nr (...) Wydziału Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego P. – S. M. w P.. Działki powstały na skutek podziału działki nr (...). Przy czym postanowieniem z dnia 26 lipca 2002 r., sygn. akt III Ns 6791/00, Sąd Rejonowy w Poznaniu dokonał częściowego działu spadku na mocy, którego doszło do fizycznego podziału i wyodrębnienia m.in. nieruchomości o powierzchni 8.683 m^{((2))} oznaczonej jako działka nr (...), której prawo własności zostało przyznane powodowi K. Z..

Dowód: okoliczności bezsporne, a ponadto wydruk z księgi wieczystej potwierdzony za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda (k.5-10), kopia wypisu z rejestru gruntów poświadczona za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda (k.37), opinia biegłego sądowego dotycząca wysokości wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości z dnia 16 września 2015 r. (k.163).

Postanowieniem z dnia 12 grudnia 2003 r., sygn. akt III Ns 1581/02/10, Sąd Rejonowy w Poznaniu ustanowił służebność drogi koniecznej – przejścia i przejazdu – na nieruchomości, stanowiącej działkę oznaczoną numerem (...) o powierzchni 78 m². Służebność ustanowiono na rzecz każdorazowego właściciela działki nr (...) dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...).

Dowód: okoliczności bezsporne, a ponadto wydruk księgi wieczystej potwierdzony za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda (k.9), opinia biegłego sądowego dotycząca wysokości wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości z dnia 16 września 2015 r. (k.163-164), opinia uzupełniająca z dnia 24 listopada 2015 r. (k.225-226).

Przedmiotowe nieruchomości są nieuzbrojone. Natomiast znajdują się w sąsiedztwie pełnego uzbrojenia, tj. energii elektrycznej, wody, gazu. Grunty są ogrodzone, ale nie są niezabudowane, ani szczególnie zagospodarowywane. Znajduje się na nich nieużytkowany sad owocowy. (...) posiadają dojazd w postaci drogi asfaltowej.

Dowód: opinia biegłego sądowego dotycząca wysokości wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości z dnia 16 września 2015 r. (k.161,163).

Na terenie należącym do powoda, w odległości 13,5m od północnej granicy działki nr (...), przebiega napowietrzna linia energetyczna (KN) 110 kV P. – N.. Linia wysokiego napięcia wraz ze strefą ograniczonego użytkowania zajmuje łączną powierzchnię 3.513 m². Przebiegająca przez przedmiotową nieruchomość linia wysokiego napięcia, ze względu na konieczność zachowania tzw. strefy ochronnej, trwale ogranicza korzystanie z gruntu zgodnie z jego przeznaczeniem. Infrastruktura, przebiega bowiem m.in. nad częścią przeznaczoną pod zabudowę mieszkaniową, tj. nieruchomość częściowo jest określona jako teren zabudowy niskiej mieszkaniowej jednorodzinnej z usługami podstawowymi. Ponadto infrastruktura znajduje się na terenie nieruchomości w sposób ciągły (wraz ze sferą ochronną) i w ten sam sposób – ciągły – właściciel infrastruktury ma prawo wejścia na teren nieruchomości w przypadku awarii.

Dowód: opinia biegłego sądowego dotycząca wysokości wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości z dnia 16 września 2015 r. (k.159-205) .

Wskazany fragment infrastruktury technicznej stanowi aktualnie własność spółki (...) sp. z o.o. Przy czym decyzją Naczelnika Powiatu (...) z dnia 16 maja 1974 r. znak DT/ (...)/-FK/HW został zatwierdzony plan realizacyjny linii 110

kV P. pld. N.- S. – J. przechodzącej przez nieruchomość należącą do poprzednika prawnego powoda – W. Z.. Następnie w oparciu o decyzję decyzją Urzędu Miejskiego Wydziału Urbanistyki, Architektury i Nadzoru Budowlanego w P. z dnia 13 maja 1987 r. nr (...) (...) udzielono pozwolenia na budowę inwestycji obejmującej remont i modernizację tej linii.

Dowód: kopia decyzja Naczelnika Powiatu (...) z dnia 16 maja 1974 r. znak DT/ (...) / (...) (k.141-145), zarządzenie nr 18/87 z dnia 7 lipca 1987 r. (k.146), opis techniczny i spis trasy linii (k.147-148), opinia biegłego sądowego dotycząca wysokości wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości z dnia 16 września 2015 r. (k.161,163).

Zarząd nad liniami energetycznymi sprawował Zakład (...) z siedzibą w P., który aktem notarialnym z dnia 12 lipca 1993 r., na podstawie ustawy z 5 lutego 1993 r. o przekształceniach własnościowych niektórych przedsiębiorstw państwowych o szczególnym znaczeniu dla gospodarki państwa, został przekształcony w spółkę akcyjną (...) S.A. z siedzibą w P.. W dniu 30 czerwca 2007 r. podmiot ten, działający od 13 października 2004 r. pod nazwą (...) S.A., zbył na rzecz pozwanej zorganizowaną część przedsiębiorstwa (oddziału), stanowiącego organizacyjnie i finansowo wyodrębniony zespół składników materialnych i niematerialnych, przeznaczonych do realizacji zadań gospodarczych związanych z dystrybucją energii elektrycznej. W skład oddziału wchodziło m.in. prawo własności do urządzeń przesyłowych posadowionych na nieruchomości powoda.

Dowód: odpis z KRS pozwanej (k.82-84.), kopia załączników do umowy zbycia przedsiębiorstwa (...) SP. Z O.O. – zestawienie nieruchomości i praw użytkowania wieczystego gruntów (k.136-139), kopia decyzji wojewody (...) z dnia 22.09.1995 r. (k.260-261), kopia oświadczenie (k.262), odpis z KRS potwierdzony za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika pozwanej (k.262-269), kopia protokołu (k.271), kopia wniosku (k.272), kopie odpisów (k.274-276).

Wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości za okres od 1 grudnia 2012 do 1 czerwca 2014 r. wynosi 31.300 zł (wartość nominalna). Przy czym wpływ na wielkość wynagrodzenia za bezumowne korzystanie ma wielkość powierzchni zajętej przez urządzenia, jak i utracone możliwości korzystania z terenu zajętego przez te urządzenia.

Dowód: opinia biegłego sądowego dotycząca wysokości wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości z dnia 16 września 2015 r. (k.159-205), opinia uzupełniająca z dnia 24 listopada 2015 r. (k.224-226).

Powód wezwał pozwaną do dobrowolnej zapłaty należności z tytułu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z jego nieruchomości pismem z 11 czerwca 2014r. Przy czym termin do zapłaty został określony na 30 czerwca 2014 r. Pozwana nie zapłaciła powodowi żądanej kwoty.

Dowód: okoliczności bezsporne, a ponadto pismo powoda (k.15).

Pomiędzy stronami toczyły się wcześniej postępowania o zapłatę z tytułu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości zakończone orzeczeniami uwzględniającymi powództwo tj. wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 12 grudnia 2006 o sygn. akt XII C 2373/2005, wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 15 maja 2008 r. w sprawie o sygn. akt XXI C 1140/2007, wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 24 czerwca 2010 r. o sygn. akt XII C 1080/09, wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 13 grudnia 2012 r. o sygn. akt 2302/11.

Dowód: okoliczności bezsporne, a ponadto kopie odpisów wyroków ,. Których oryginały znajdują się w załączonych aktach (k.11-14).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zebrane w sprawie dokumenty prywatne, kopie dokumentów oraz ich odpisy, które nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania.

Nie budziły wątpliwości dokumenty przedstawione przez strony albowiem żadna z nich nie kwestionowała ich prawdziwości ani autentyczności, a Sąd nie widziała podstaw, aby uczynić to z urzędu.

Ustalenia faktyczne w sprawie sąd oparł także na opinii biegłego sądowego M. M. a także opinii uzupełniającej w zakresie, w jakim biegły określił wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości powoda położonej w P. przy ul. (...), stanowiącej dwie działki ewidencyjne (...) o łącznej powierzchni 8683 m².

Oceniając opinię sporządzoną przez biegłego M. M. Sąd Okręgowy miał na uwadze wytyczne Sądu Najwyższego, w tym orzeczenie z dnia 15 czerwca 1970 r. I CR 224/70 (Biul. SN 1970, nr 11, poz. 203), zgodnie z którym kontrola opinii biegłego powinna polegać na sprawdzeniu prawidłowości – z punktu widzenia wymagań logiki i zasad doświadczenia życiowego – rozumowania przeprowadzanego w jej uzasadnieniu, które doprowadziło do wydania takiej, a nie innej opinii. Sąd ocenia też opinię pod względem fachowości oraz rzetelności.

W ocenie sądu opinia biegłego sporządzona została w sposób jasny, rzeczowy i przejrzysty. Biegła wskazała na czym oparła się wydając opinię, z jakich korzystała źródła i jaką posłużyła się metodologią. W sposób zrozumiały przedstawiła wnioski opinii oraz w jaki sposób do nich doszła. Sąd nie miał też wątpliwości co do tego, że biegła posiada kompetencje i doświadczenie potrzebne do wydania opinii w sprawie. Zwrócić należy przy tym uwagę, że biegła w sposób rzeczowy i przekonujący odniosła się w piśmie z dnia 28 października 2015 r. do zarzutów zgłoszonych przez stronę powodową, wyczerpująco wyjaśniając dlaczego nie można uznać ich za zasadne. Przy czym zasadniczy zarzut odnosił się do współczynnika współkorzystania, który został odmiennie ustalony aniżeli w opinii A. S. wydanej w sprawie o sygn. akt XII C 2302/11/4. Tam został ukształtowany na poziomie co najmniej 90% , podczas, gdy w sprawie niniejszej na poziomie 50%. W ocenie Sądu opinia wydana w poprzednim postępowaniu nie może stanowić miarodajnego dowodu na wysokość współczynnika korzystania. Biegły nie przedstawił żadnych szczegółowych wyliczeń związanych z określeniem współczynnika współkorzystania na takim poziomie, tylko przyjął, że jest on ustalony przez strony. Tym samym opinia A. S. w tym zakresie nie poddaje się merytorycznej kontroli i może być pomocna dla poczynienia ustaleń faktycznych, a przede wszystkim nie może skutecznie podważać prawidłowości opinii sporządzonej na potrzeby niniejszego postępowania. W niniejszej sprawie biegła przekonująco wyjaśniła, a sąd te wyjaśnienia w pełni podziela, dlaczego określiła współczynnik współkorzystania dla obszaru zajętego przez infrastrukturę techniczną (z wyłączeniem powierzchni objętej służebnością drogi koniecznej) na poziomie 50% . Faktem jest, że zarówno powód, jak i pozwana mogą w taki sam sposób ciągle korzystać z nieruchomości. W tym zakresie prawo powoda doznaje jedynie częściowego ograniczenia. Jednocześnie należy zauważyć, że powód w sposób niewłaściwy utożsamia roszczenie o wynagrodzenie z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości z roszczeniem odszkodowawczym w związku ze spadkiem wartości nieruchomości. Zarzuty powoda w gruncie rzeczy zmierzają do uwzględnienia elementów odszkodowawczych związanych z tym drugim roszczeniem, albowiem wskazują na ograniczone możliwości w zakresie zabudowy nieruchomości. Wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości obejmuje to wszystko, co właściciel uzyskałby, gdyby ją wynajął, wdzierzał lub oddał do odpłatnego korzystania oraz wszelkie wydatki i ciężary, jakie właściciel poniósł w okresie sprawowania władztwa przez posiadacza. Oznacza to, że przy bezumownym korzystaniu z nieruchomości nie można ujmować elementów związanych z trwałym zagospodarowaniem nieruchomości. Oprócz tego należy wskazać, że powód również błędnie odniósł się do wywłaszczenia części nieruchomości pod komunikację, gdyż roszczenie dotyczące wynagrodzenia z powyższego tytułu nie wchodzi w skład niniejszego postępowania.

Nie można podzielić również zarzutów powoda w zakresie analizy stopy kapitalizacji i stopy zwrotu dotyczącej przedmiotowej nieruchomości, albowiem wbrew twierdzeniom powoda poziom stopy wzrostu kapitalizacji został określony na podstawie różnorodnych składników, w tym w oparciu o obiekty o funkcji biurowej, handlowej czy przemysłowej, a także o obiekty właściwe dla rynku mieszkaniowego. Przy czym, jak prawidłowo biegła wskazała, zgodnie z rozporządzeniem w sprawie wyceny nieruchomości i sporządzania operatu szacunkowego należało w pierwszej kolejności przyjąć stopę kapitalizacji na podstawie badania rynku nieruchomości – co biegły uczynił. Jednocześnie należy zauważyć, że w opinii A. S. nie wyjaśniono precyzyjnie dlaczego należy przyjąć wyższą stopę. Tym samym opinia ta w tym zakresie nie była przydatna dla ustalenia stanu faktycznego, czy też zakwestionowania ustaleń poczynionych przez biegłego w niniejszej sprawie.

Nie zasługują na uwzględnienie również zarzuty dotyczące określenia współczynnika korzystania z obszaru zajętego przez infrastrukturę techniczną, obejmującą służebność drogi koniecznej na poziomie 17%. Jak słusznie wskazała biegła, zarówno powód, jak i pozwana mogą użytkować teren w sposób ciągły. Oprócz tego należy wskazać, że wynagrodzenie za współkorzystanie z gruntu zostało w prawidłowo podzielone na wszystkich uprawnionych do współkorzystania. W tym zakresie istotne jest istnienie prawa do korzystania, a nie faktyczny sposób czynienia użytku z niego. Na końcu należy zaznaczyć, że nie zasadne jest twierdzenie, iż droga konieczna zlokalizowana jest w całości na obszarze przeznaczonym pod budownictwo jednorodzinne, albowiem biegły przeprowadził szczegółowe badania na podstawie map działek Systemu Informacji Przestrzennej ZG i KM z których wynikało, iż fragment drogi położony jest na obszarze przeznaczonym pod komunikację.

Sąd oddalił dwukrotnie wnioski o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego rzeczoznawcy, albowiem opinia (wraz z opinią uzupełniającą) sporządzona przez biegłego M. M. w sposób kompleksowy, merytoryczny oraz spójny wyjaśnia wszystkie wątpliwości powstałe na tle rozpoznawanej sprawy. Tym samym nie ma podstawy, aby powoływać w sprawie innego biegłego, albowiem przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego spowodowałoby nieuzasadnioną zwłokę w postępowaniu, gdyż dotyczyłoby okoliczności już wyjaśnionych. Ponadto Sąd Okręgowy uznał, że sporządzona przez biegłego opinia poddawała się pozytywnej ocenie, gdyż pozostawała w zgodzie z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, osoba ją sporządzająca dysponowała wysokim poziomem wiedzy i doświadczenia zawodowego, a sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej wniosków nie budził zastrzeżeń sądu.

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenie zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutów niweczających podnoszonych przez pozwaną, tj. zarzutu zasiedzenia prawa odpowiadającego treści służebności przesyłu na nieruchomości powoda oraz zarzutu nadużycia prawa podmiotowego przez powoda, albowiem ich uwzględnienie spowodowałoby oddalenie powództwa w całości. Sąd Okręgowy tych zarzutów nie podzielił.

W zakresie zarzutu zasiedzenia należy wskazać, że wiąże się on z problematyką dobrej i złej wiary. Zgodnie z dyspozycją art. 352 § 1 k.c. Kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności, jest posiadaczem służebności. Na mocy art. 305⁴ k.c. odpowiednie zastosowanie do służebności przesyłu mają przepisy o służebnościach gruntowych. Ustawodawca w przepisach dotyczących służebności gruntowych w zakresie ich zasiedzenia odsyła natomiast do przepisów dotyczących zasiedzenia nieruchomości. W takim stanie rzeczy, rozpatrywanie problematyki zasiedzenia prawa odpowiadającego treści służebności przesyłu będzie odbywało się na podstawie przepisów dotyczących zasiedzenia nieruchomości (poprzez odpowiednie ich zastosowanie).

Zgodnie z art. 172 k.c. posiadacz nieruchomości niebędący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze (zasiedzenie). Po upływie lat trzydziestu posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze.

Dalej należy wskazać, że kryterium podziału na posiadanie w dobrej i złej wierze stanowi przekonanie posiadacza co do jego uprawnień. Dobra wiara jest faktem o charakterze stanu mentalnego, intelektualnym, polegającym na usprawiedliwionej niewiedzy określonego podmiotu o istnieniu określonych stanów prawnych, w szczególności jest to błędne przeświadczenie o przysługiwaniu określonego prawa lub istnieniu określonego stosunku prawnego. Z kolei zła wiara - ogólnie rzecz biorąc - zachodzi wówczas, gdy określony podmiot wie (ma świadomość) o nieistnieniu określonego prawa, stosunku prawnego lub sytuacji prawnej albo też nie wie, jednakże należy uznać, że wiedziałby, gdyby w konkretnych okolicznościach postępował rozsądnie, z należytą starannością i zgodnie z zasadami współzycia społecznego (por. orz. SN z dnia 14 kwietnia 1956 r., III CR 810/55, OSN 1956, poz. 117, por. K. Piasecki, Kodeks cywilny. Komentarz. Księga pierwsza. Część ogólna. Stan prawny: 2003.10.01).

Kwestia związana z bezumownym korzystaniem przez przedsiębiorstwo energetyczne z cudzych nieruchomości, w związku z posadowieniem na nich różnego rodzaju urządzeń (słupów, stacji transformatorowych) była przedmiotem szerokich rozważań w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2008 r., II CSK 346/08 Lex nr 484714, wskazano, że zajęcie cudzej nieruchomości i umieszczenie na niej urządzeń energetycznych bez uzyskania tytułu prawnego jest równoznaczne ze złą wiarą. Także w wyroku z dnia 29 kwietnia 2009 r. II SK 560/08 Lex nr 510139, Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że przedsiębiorca energetyczny, któremu się nie dowiedzie, że on lub jego poprzednik prawny działał bezprawnie stawiając słupy i nieodpłatnie eksploatując linię energetyczną na gruntach leśnych należących do Skarbu Państwa, w zakresie odpowiadającym treści służebności jest zobowiązany do zapłacenia wynagrodzenia za korzystanie z tych gruntów od chwili dowiedzenia się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o to wynagrodzenie (art. 224 § 2 zd.1, art. 222 § 2 i art. 352 k.c.). Z kolei w wyroku z dnia 6 maja 2009 r. II CSK 594/08 Lex 510969 Sąd Najwyższy wskazał, że przedsiębiorstwo energetyczne, które nie legitymuje się uprawnieniem do ingerowania w sferę cudzej własności nieruchomości dla bieżącego utrzymania urządzeń przesyłowych, korzysta z tej nieruchomości w złej wierze i zobowiązane jest do świadczenia wynagrodzenia na podstawie art. 225 k.c. Przypomnieć należy, że zgodnie z art. 7 k.c., jeżeli określone skutki prawne zależą od dobrej lub złej wiary, domniemywa się dobrą wiarę. Zatem, chcąc wywieść zamierzone skutki prawne i prawo do wynagrodzenia, powód powinien udowodnić złą wiarę pozwanego (wyrok SN z dnia 9 marca 1967 r. II CR 340/66, OSPiKA 1967, nr 11, poz. 262) i to uczynił w toku procesu.

W ocenie Sądu Okręgowego przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wykazało, aby pozwana pozostawała w dobrej wierze. W rozpoznawanej sprawie nie było jakichkolwiek wątpliwości w zakresie prawa własności nieruchomości powoda (a także jego poprzedników prawnych) przez, którą przebiega sporna linia wysokiego napięcia 110 kV. Okoliczność ta bowiem została wykazana przez powoda dokumentami w postaci odpisu księgi wieczystej prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Poznaniu. Tym samym zgodnie z art. 46 ust. 3, art. 70, a także art. 73 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości (ustawa obowiązywała do 31 grudnia 1997 r.) poprzednicy prawni pozwanej powinni przed uzyskaniem zgody administracyjnej przeprowadzić negocjacje w celu zawarcia umowy. Czego nie uczynili. Przy czym kolejna ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami również przewidywała obowiązek podjęcia rokowań przed wydaniem decyzji administracyjnej (art. 114 w zw. z art. 112 u.g.n.). Niemniej pozwana również nie uregulowała kwestii związanych z korzystaniem ze spornych gruntów – czy to w drodze administracyjnej czy też czynności prawnej.

Poprzednicy prawni pozwanej, a następnie pozwana swoje działania opierali na decyzji Naczelnika Powiatu (...) z dnia 16 maja 1974 r. znak DT/ (...)/(...) oraz decyzji Urzędu Miejskiego Wydziału Urbanistyki, Architektury i Nadzoru Budowlanego w P. z dnia 13 maja 1987 r. nr (...) (...) w zakresie pozwolenia na budowę. Niemniej jak wskazał Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 20 listopada 2015 r. (sygn. akt III CZP 76/15, LEX nr 1958100, M.Prawn. 2016/1/4, Biul.SN 2015/11/10, (...)) **wybudowanie na cudzej nieruchomości urządzeń przesyłowych przez korzystające z nich przedsiębiorstwo po uzyskaniu decyzji wydawanych w procesie budowlanym nie rozstrzyga o możliwości zakwalifikowania posiadania nieruchomości, na której te urządzenia zostały posadowione, jako wykonywanego w dobrej wierze.**

W powyższym orzeczeniu Sąd Najwyższy odniósł się również do orzeczenia, na które powoływała się pozwana, wskazując iż odmienny pogląd został przez Sąd Najwyższy wyrażony w postanowieniu z dnia 14 listopada 2012 r., II CSK 120/12 (nie publ.). Sąd Najwyższy przyjął w nim, że "państwowe osoby prawne, które w okresie przed dniem 31 stycznia 1989 r., w wyniku realizacji inwestycji przesyłowych, przebiegających przez nieruchomości nie należące do przedsiębiorstwa przesyłowego, co do których wydane były decyzje administracyjne o przebiegu linii przesyłowej i pozwolenia budowlane, objęły w dobrej wierze posiadanie służebności, jako korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści tej służebności (art. 172 § 1 w związku z art. 292 i art. 352 k.c.)". Pogląd ten oraz argumenty leżące u jego podstaw nie są przekonujące. Pozwolenie na budowę jest aktem niezbędnym do legalnego zrealizowania zamierzeń inwestycyjnych na nieruchomości, ale nie wynika z niego jakikolwiek tytuł prawny do władania cudzą nieruchomością w zakresie jej wykorzystania na cele budowlane i dalszego korzystania ze wzniesionych na niej urządzeń. Tytuł taki musi być uzyskany na podstawie umowy albo stosownego orzeczenia,

względnie przez zasiedzenie. Przy czym posiadacz, który wie, że dysponuje decyzją wydaną w procesie budowlanym, która nie może wykreować tytułu do cudzej nieruchomości w postaci służebności o treści służebności przesysłu, nie może być uznany za posiadacza służebności w dobrej wierze, a więc takiego, który w sposób usprawiedliwiony, choć błędny, jest przekonany, że jego posiadanie służebności jest legalne. O takim zakwalifikowaniu posiadania służebności mogłyby świadczyć inne okoliczności ustalone w konkretnej sprawie, ale nie samo to, że posiadacz służebności uzyskał decyzję o pozwoleniu na budowę i na jej podstawie wznosił urządzenia, których legalnemu utrzymywaniu na gruncie ma służyć zasiadywana służebność.

Mając na względzie powyższe rozważania, przyjęć należy, iż pozwana uzyskała posiadanie w złej wierze, albowiem zdawała sobie sprawę, iż korzysta z nieruchomości wobec, której nie posiada tytułu prawnego. Zatem, gdyby teoretycznie rozważyć, iż na przedmiotowej nieruchomości istniał stan zmierzający do zasiedzenia, to w takim wypadku czas jaki jest potrzebny do zasiedzenia wynosi 30 lat. Tym samym trzeba ustalić, w jakim momencie pozwany objął w posiadanie urządzenia energetyczne znajdujące się na terenie nieruchomości powodów. Z załączonej dokumentacji wynika, iż linię energetyczną kV 110 P. – N. wybudowano w 1987 r. Można zatem uznać, iż termin zasiedzenia rozpoczął swój bieg najpóźniej z końcem 1987 r. Mając to na względzie przyjęć należy, iż ewentualne zasiedzenie prawa odpowiadającego treści służebności przesysłu nastąpiłoby z początkiem 2018r.

Na marginesie należy wskazać, że Sąd Okręgowy nie ma obowiązku przedstawiania rozstrzygającego stanowiska w kwestii przerwy biegu zasiedzenia, w szczególności: czy taką przerwę powoduje wytoczenia powództwa o bezumowne korzystanie z nieruchomości (inną kwestią jest, iż zostały wydane prawomocne wyroki w sprawach za bezumowne korzystanie z nieruchomości). W orzecnictwie został wyrażony kategoryczny pogląd, iż taka przerwa nie następuje. Niemniej nie mogą być pozbawione zasadności argumenty przedstawione przez stronę powodową. Opierając się, bowiem na koncepcji nieprzerwywania biegu terminu zasiedzenia przez wytoczone powództwa o bezumowne korzystanie z rzeczy, w zasadzie pozostawia się właścicielowi nieruchomości tylko jedną możliwość, aby przerwać bieg terminu przedawnienia, tj. wytoczenie powództwa o wydanie nieruchomości. Przy czym w przypadku sporu dotyczącego zasiedzenia służebności powyższe roszczenie okazałoby się nielogiczne, albowiem powód już jest w posiadaniu nieruchomości. Oznacza to, że tak sformułowane żądanie mogłoby się spotkać z zarzutem nadużywania prawa podmiotowego, chociażby z tego względu, iż powód żądałby czegoś, co już ma.

Nie zasługiwał również na uwzględnienie zarzut, iż żądanie powoda stanowiło nadużycia jego prawa podmiotowego. W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw dla zawężenia granic przysługującego powodowi prawa własności nieruchomości ze względu na wymogi zasad współżycia społecznego. W tym miejscu podkreślenia wymaga fakt, że art. 5k.c. nie stanowi samoistnej podstawy ustalenia granic przysługujących uprawnień właścicielskich. Jak słusznie podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z 31 marca 2000 r. (II CKN 749/98, OSNIC 7-8/00, poz. 35) „Treść art. 5 k.c. nie może wpływać na wykładnię normy prawa materialnego, określającej treść prawa podmiotowego. Zastosowanie przewidzianej w tym przepisie klauzuli generalnej nie może rozstrzygać o wyniku wykładni. Posłużenie się tą klauzulą wymaga uprzedniego przesądzenia o treści prawa podmiotowego, z którego określony podmiot czyni użytek”. Zgodnie z utrwaloną linią orzecnictwa i doktryną prawa, art. 5 k.c. nie może doprowadzić do nabycia ani też utraty prawa podmiotowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 7.12.1965 r. III CR 287/65 OSNCP 7/66, poz. 130). Korzystanie z art. 5 k.c. ma charakter wyjątkowy i nie może prowadzić do trwałego pozbawienia bądź ograniczenia prawa podmiotowego, a także wykreowania na tej podstawie odpowiadającego temu pozbawieniu lub ograniczeniu prawa podmiotowego drugiej strony.

Zarzut naruszenia art. 5 k.c. winien wskazywać konkretną zasadę współżycia społecznego, którą łamie korzystający z prawa podmiotowego. Pozwany zarzucił, że powód nadużywa w stosunku do niego swoich praw podmiotowych, albowiem urządzenia pozwanego służą do wykonywania przez niego zadania o charakterze użyteczności publicznej, jakim jest zaopatrywanie ludności w energię elektryczną. Takie uzasadnienie stawianego zarzutu nie odpowiada w ocenie sądu ww. wymogom. Pozwany powołał oczywistą i bezsporną okoliczność, że jego działalność ma charakter użyteczności publicznej (choć sam jest przedsiębiorstwem komercyjnym osiągającym duże zyski w sektorze

energetycznym, co jest faktem powszechnie znanym), nie wskazał jednak, jakie konkretne zasady współżycia społecznego naruszają powodowie.

Sąd Najwyższy wypowiedział się o możliwości zastosowania art.5 k.c. w przypadku roszczenia negatoryjnego właściciela nieruchomości skierowanego do przedsiębiorstwa energetycznego w uzasadnieniach wyroków z 19.05.2004 r. III CK 496/02 i z 6.01.2005 r. III CK 129/04 Prok. I Prawo 2005/7-8/52. Wskazał, że istotne jest rozważenie wszystkich okoliczności konkretnej sprawy, w tym interesów odbiorców prądu, realnych możliwości posadowienia sieci poza nieruchomością właściciela, kosztu tego przedsięwzięcia, dotychczasowego zachowania przedsiębiorstwa energetycznego, jego inicjatywy w rozwiązaniu spornej kwestii. Wskazał, że oddalenie powództwa na podstawie art. 5 k.c. stworzyłoby stan trwały, tymczasem na podstawie art.5 k.c. można pozbawić prawo podmiotowe ochrony tylko przez pewien czas - co Sąd Okręgowy w pełni podziela.

Nie sposób bronić poglądu, że pozwany ma prawo do bezpłatnego korzystania z nieruchomości powoda. Brak takiej zasady współżycia społecznego, która skutkowałaby oddaleniem powództwa.

Podstawę prawną roszczenia powoda stanowiły art. 352 § 2 k.c. w zw. z art. 224 § 2 k.c. oraz 225 k.c.

Stosowanie do powołanych przepisów samoistny posiadacz ograniczonego prawa rzeczowego w złej wierze jest obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy.

W celu przekonania o zasadności zgłoszonego roszczenia powód przede wszystkim powinien wykazać – stosownie do ogólnej zasady rozkładu ciężaru dowodu (art. 6 k.c.) – że pozwana władała w omawianym zakresie nieruchomością bez tytułu prawnego, a w dalszej kolejności, że władztwo to odbywało się w złej wierze.

Zgodnie z art. 224. § 1. k.c. samoistny posiadacz w dobrej wierze nie jest obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i nie jest odpowiedzialny ani za jej zużycie, ani za jej pogorszenie lub utratę. Nabywa własność pożytków naturalnych, które zostały od rzeczy odłączone w czasie jego posiadania, oraz zachowuje pobrane pożytki cywilne, jeżeli stały się w tym czasie wymagalne. Przy czym wedle § 2 jednakże od chwili, w której samoistny posiadacz w dobrej wierze dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy, jest on obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i jest odpowiedzialny za jej zużycie, pogorszenie lub utratę, chyba że pogorszenie lub utrata nastąpiła bez jego winy. Obowiązany jest zwrócić pobrane od powyższej chwili pożytki, których nie zużył, jak również uiścić wartość tych, które zużył.

Mając na uwadze powyższe rozważania dotyczące dobrej wiary, w okolicznościach sprawy nie może budzić wątpliwości zła wiara pozwanej w korzystaniu z nieruchomości powoda. Tym samym powodowi przysługuje uprawnienie do żądania wynagrodzenia za korzystanie z jego nieruchomości przez pozwanego od chwili wezwania dokonanego przez powoda, po myśli art.228 k.c., do zapłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z gruntu. Jednocześnie podstawą roszczenia powoda są przepisy art. 224 i 225 k.c., które otwierają właścicielowi danej rzeczy uprawnienie do roszczenia o to wynagrodzenie wobec posiadacza samoistnego albo zależnego w złej wierze bądź takiego posiadacza w dobrej wierze, który dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy.

W tej sprawie nie budzi wątpliwości, iż pozwana była świadoma, iż co do spornej nieruchomości nie przysługuje jej prawo własności, a zatem że była posiadaczem w złej wierze. Zaznaczyć należy, że bez znaczenia dla tej oceny był zdaniem Sądu fakt wydania decyzji administracyjnej zezwalającej poprzednikom pozwanej na budowę przedmiotowej linii, skoro dotyczyła ona wyłącznie czynności nie ingerujących w prawo własności powoda. W związku z tym Sąd uznał roszczenie powoda za zasadne, dopóki nie dojdzie do ustanowienia trwałego tytułu do korzystania z tej części nieruchomości w postaci odpowiedniej umowy ustanawiającej służebność przesyłu przewidzianej w przepisach art. 305¹ k.c. – (...) k.c.

Odnosnie kryteriów ustalania wysokości należnego wynagrodzenia należy mieć na uwadze, iż posiadanie służebności gruntowej, obecnie zdefiniowanej w art. 305 k.c., jako służebność przesyłu nie pozbawia właściciela w zupełności faktycznego władztwa nad nieruchomością. Dlatego kryteria ustalania wysokości wynagrodzenia za korzystanie z

nieruchomości, oparte na układzie odpowiednich cen rynkowych właściwych dla najmu lub dzierżawy gruntu - które są adekwatne w sytuacjach, kiedy wynajmujący lub wdzierżawiający zostają zupełnie pozbawieni fizycznego władztwa nad rzeczą, powinny podlegać stosownej modyfikacji. W ramach obiektywnych kryteriów można tu zastosować odpowiednie ceny rynkowe za korzystanie z nieruchomości w zakresie służebności, których wysokość powinna uwzględniać stopień ingerencji w treść prawa własności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2010 r., sygn. II CSK 444/09, Lex).

Ustalając wysokość wynagrodzenia należnego powodowi Sąd oparł się na opinii biegłej z zakresu wyceny nieruchomości, co pozwoliło na przyjęcie, iż linia wysokiego napięcia wraz ze strefą ograniczonego użytkowania zajmuje łączną powierzchnię 3.513 m². Wysokość wyliczonego w ten sposób wynagrodzenia, za korzystanie z nieruchomości w okresie od 1 grudnia 2012 r. do 1 czerwca 2014 r. wynosi 31.300 zł.

Na marginesie należy zauważyć, że wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z rzeczy jest roszczeniem odmiennym od roszczenia odszkodowawczego. Obejmuje ono korzyści, jakie mógłby uzyskać właściciel, gdyby korzystanie przez posiadacza z nieruchomości było oparte na prawie (równowartość dochodu, który przynosiłaby nieruchomość, gdyby powód oddał ją pozwanej np. w dzierżawę na podstawie umowy). Natomiast roszczenie odszkodowawcze obejmuje szkody, związane z bezprawną ingerencją w prawo własności. Zatem w kontekście roszczenia zgłoszonego w niniejszym postępowaniu, drugorzędne znaczenie należy przypisać ograniczeniom powoda w zakresie możliwości zabudowy nieruchomości. W takim wypadku występuje inna kategoria roszczeń, tj. roszczenie odszkodowawcze za utratę wartości nieruchomości. Jednocześnie uwzględnienie w niniejszej sprawie elementów roszczenia o charakterze odszkodowawczym, prowadziłyby do ominięcia przepisów o przedawnieniu, albowiem roszczenie odszkodowawcze za utratę wartości nieruchomości jest już przedawnione.

O odsetkach ustawowych od zasądanego roszczenia Sąd Okręgowy orzekł na podstawie 481 § 1 k.c. który stanowi, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zgodnie z treścią art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Powód domagał się zasądzenia odsetek ustawowych od dochodzonego roszczenia od dnia 14 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty. Niemniej w wezwaniu do zapłaty z dnia 11 czerwca 2014 r. określił datę spełnienia świadczenia na dzień 30 czerwca 2014 r. Tym samym roszczenie powoda stało się wymagalne z dniem 1 lipca 2014 r. i od tej daty należało orzec o odsetkach, albowiem dopiero od wskazanej daty pozwana była w zwłoce ze spełnieniem świadczenia.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. i § 6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, obciążając nimi pozwanego w zdecydowanej części oraz § 6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, obciążając nimi powoda w zdecydowanej części, jako stronę przegrywającą postępowanie. Przy czym koszty procesu Sąd Okręgowy rozdzielił stosunkowo – adekwatnie do stopnia, w którym strony utrzymały się ze swymi żądaniami.

Powód poniósł następujące koszty: 3979 zł tytułem opłaty od pozwu; 3.600 zł tytułem zastępstwa procesowego; 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa; 2000 zł tytułem zaliczki na poczet wydania opinii biegłego.

Pozwana poniosła następujące koszty: 3.600 zł tytułem zastępstwa procesowego; 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Powód domagał się zasądzenia na jej rzecz od pozwanej 79.572 zł. Niemniej ostatecznie Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 31.300 zł. Tym samym powód przegrał proces w 69% i wygrał go w 31%. Stosując

wskazaną proporcję oraz dokonując wzajemnych rozliczeń pomiędzy stronami, pozwana powinna zwrócić powodowi kwotę 1.536,07 zł.

Z powyższych względów orzeczono jak w wyroku.

SSO Anna Łosik